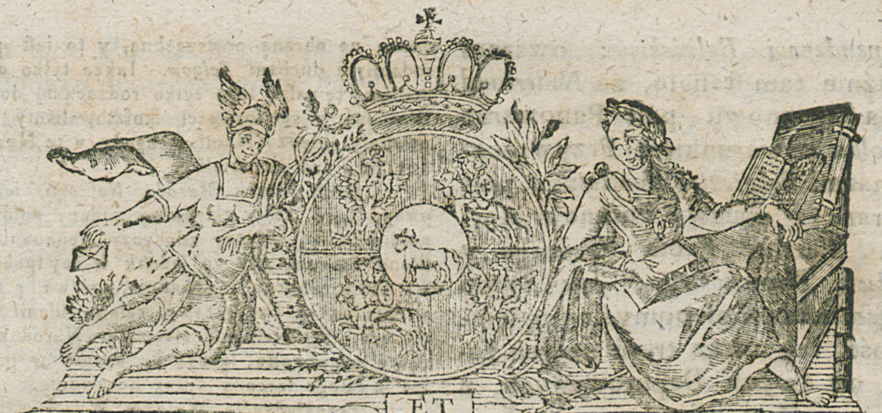


NOVA ET VETERA Numer 70.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRODZĘ DNIA 1. *WRZESNIA ROKU* 1790.

Z Warſzawy d. 1. *Wrześ:* Odebraliśmy z *Wilna* wiadomość, iak publicznego ogłoſzenia, tak y naśladowania godną, o chwalebnym dziele JPana *Wawrzeckiego* Podkomorzego Powiatu *Kowieńſkiego* Posła *Braſław:* iak miłością ku Oyczyznie, tak litością ku ſwymPoddanym z dawna iuż wſławionego. „ Poddany „ z Dobr tegoż JPana Podkomorze„ go, według myśli Prawa do Ar„ tyleryi *Litewſkiey* za Kantonowe„ go Zolnierza dany, odebrał od „ Kommiſsarza imieniem Pana piſa„ ny liſt, w którym naprzod za„ chęca go do ſłużby, zaleca trze„ żwość, ſtatek, y wierność, z prze„ ſłaniem onemuż *Czerwonych Zło-* „ *tych* ſześciu, z zapewnieniem, iż „ corok tyleż od Pana ſwego docho„ dzić mu będzie aż do wysłużoney „ kapitulacyi, a żona y Familia iego, „ będzie Ordynaryą odbierała. „

Z Bruxelli d. 12 Sierp: Tuteyszy *Belgicki Nayważſzy Kongres,* od dnia 6. tego Mieſiąca, w naywiększey zoſtaie konſternacyi. Tego albowiem dnia, odebrał od ſwoich Deputowanych w *Berlinie* y w *Hadze* nayduiących ſię, Liſty z pewną tą wiadomością, iż Pokóy będzie trwał między Krolami *Pruſkim* y *Węgierſkim* na mocy Konwencyi, w którey niebyło ani wzmianki o

Independencyi Belgickiey; owszem wyraźnie tam ftanęło, że *Niderland* podda się znowu pod Panowanie *Leopolda* z warunkiem Przywrócenia nazad *Belgickiey Konftytucyi*, pod Gwarancyą obudwu Potencyi Morfkich, tudzież Króla *Pruskiego* y *Państwa Niemieckiego*. Jak tylko *Kongres* odebrał niepomyślną tę wiadomość, tak zaraz treść owych Listów od swych Deputowanych z *Berlina* y *Hagi* otrzymanych, rozesłał do *Stanow Prowincyonalnych*, przyłożywszy z ftrony swoiey List w następuiących wyrazach ułożony:

Spodziewaliśmy się, że Woyna między Królestwem *Pruskim* i *Węgierskim*, zabespieczyłaby Nasz los; albo też, że Preliminarne Punkta Pokoiu, tenże Nasz los gwarantowałyby.

Lecz Opatrzność, niechciała Nam dać tak wielkie dobro, iakim iest *Wolność*, za tak małe ieszcze Nasze trudy. Jeszcze tego tak drogiego daru *Wolności* godni nie iesteśmy, bo go dotąd godnie szacować nieumiemy; prawdziwego albowiem teyże *Drogiey Wolności* szacunku nigdy inaczey niepoznamy, tylko przez to iedynie, iak wiele ona prac naszych y trudów kosztowała, które dla niey ponieśliśmy y ucierpieliśmy.

Jeszcze poniekąd mamy w sobie ową gnuśną nieczułość, w którey utrzymywać ludzi zwykł *Despotyzm*. Przywiązanie do własnego tylko partykularnego Maiątku, y do szczególnego naszego zdania, ieszcze nad Nami panuie. Wspaniały umysł, nieznaiący innego Dobra, tylko które iest Dobrem Oyczyzny, ieszcze iest nad nasze poięcie. Niemamy ieszcze owego prawdziwego *Serca Republikanckiego*, ani owego przywiązania do Dobra Powszechnego.

W takim stanie rzeczy, same tylko przeciwności y prześladowania, obudzić mogą uśpione Narody. Woyna tylko sama, y niebespieczeństwo utracić wszystko, poruszyć skutecznie może wszystkich do ratowania tego, co do wszystkich należy. Y właśnie w tym stanie my się teraz znayduiemy.

Widzieliśmy (za przeszłego Panowania) iak w każdey nam zadaney przeciwności, wszystkich Obywatelów Serca y Ramiona były złączone na obronę powszechną, y to iest przyrodzonym duchem *Belgow*. Iakże tylko otrzymaliśmy tę naszą lubo tylko rodzącą się dopiero Wolność, y spokoyności skosztowaliśmy; alić powstały między Nami niezgody, y te Nas między sobą iuż rozdzieliły.

Atoli natura Narodu Naszego, iest iak owego Lwa, który ziapawszy żądany połów, y posiliwszy się, rad tey zdobyczy, spokoynie posilony zasypia; gdy go iednak w tey spokoyności kto przebudza y napastuie, porywa się zaraz, y naieżywszy swą grzywę, całemi siłami dzielnie broni się; Naszemu albowiem Narodowi iest rzecz przyzwoita, łączyć się wespoł w potrzebie z całego serca y duszy heroicznie.

Przekładaycie Waszym Wspoł - Obywatelom ich Cnoty y ich potym Błędy. Przekładaycie, iak się oni ofiarowali dla usługi Publiczney. Przekładaycie owe pobudki, dla których ofiarowali się do tey Oyczyzny usługi. Przypominaycie im owe cudownie prawie przez Nas niedawno otrzymane Zwycięstwa, ażeby swą odwagę y Patryotączną gorliwość łączyli z ufnością w Bogu Sprawiedliwym y w Obrońcy uciemiężonych, który Nam tak iawnie dotychczas pomagał. Zalecaycie im, ażeby się w sztuce Woienney ćwiczyli y do oręża się przysposabiali, gotowi będąc lecieć na pomoc Oyczyzny, ieżeli iuż czas nadchodzi (czemu my ieszcze niewierzemy) że opuszczeni od innych y zostawieni tylko przy siłach naszych, sami iedynie musielibyśmy bronić Sprawy Naszey.

Sprawa Nasza iest Sprawiedliwa! Pokażmy przed całym Swiatem, że iesteśmy ieszcze prawdziwi *Belgowie*, y że nieprożno zasadziliśmy nadzieię naszą w Bogu. Brońmy Boskich Ołtarzów, a Bóg będzie bronił Naszych Domów.

Wreszcie, Deputowani Wasi oznaymią o Naszych krokach, które iuż przedsięwzięliśmy, y o sposobach których użyiemy. Jle zaś do Nas, iestesmy pełni Gorliwości y Odwagi.

Z Paryża d. 7. *Sierp*: Vice Hrabia *Damas* y JP. *de Pontevez* w *St: Pierre* na Wyspie *Martynice*, przywrócili znowu nazad *Dawny Rząd Krolewski*, tudzież *Zgromadzenie Kolonialne* skassowali, y opieracych się Kolonistów w areszcie osadzili. Jak ten Krok od *Narodowego Zgroma*: będzie przyięty? czas pokaże.

Na Sessyi *Naro*: *Zgrom*: dnia 2.

czytano List *Hiszpańskiego* Posła tu Rezyduiącego do Hrabiego *de Montmorin* pisany, treści następuiącey: „ Krol mi zlecił zapytać się, iakiey Pomocy *Hiszpania*, gdyby od *Anglii* miała być attakowaną, na fundamencie *Paktu Familii* słusznie spodziewać się może od *Francyi* ? Tenże Krol Jmć zlecił mi także prosić Króla *Chrześciańskiego* o Odpowiedź tak prętką, iasną, y niepodeyrzaną, ażeby *Katolicki* Król nie był przynaglony do szukania Przyiacioł y Aliantow przy wszystkich innych Sąsiedzkich Nacyach. Król *Katolicki* ma to zaufanie, iż Król Jmć *Chrześciański* także przedsięweźmie kroki, ażeby Harmonia dobra, między obudwoma Dworami trwaiąca dotąd, zmieszaną nie została. „ Po przeczytaniu Listu, oddano go do *Dyplomatyczney Deputacyi.*

Z Paryża d. 7. Sierpnia. Na extraordynaryiney Sessyi wieczorney dnia 2. tego Miesiąca, zaczęły się znowu Deliberacye nad Dekretem ferowanym niedawno z okoliczności szkaradnych Pism Buntowniczych teraz wychodzących. Trzeba wiedzieć, iż *Narodowe Zgromadze:* dnia 31. Lipca dekretowało, ażeby Jnstygator zapozwał Panów *Marat* y *Desmoulins*, y innych ieszcze Autorow zuchwałych Pism podżegaiących Lud do Tumultu, na Sądy *Chatelet*, o *wykroczenie przeciwko Narodowi*, y przed tym Sądem o *Wystepek obrażonego Narodu* ich zaskarżył. Dekret ten, na niektórych schadzkach prywatnych wielkie nieukontentowanie sprawił. Przeto wznowiono deliberacye o tym Dekrecie. Hałas y Tumult na tey Sessyi przeciągnioney do godziny 1. po połnocy, był nadzwyczayny. *Partya Szalonych* (iak się tu ona nazywa) utrzymywała, że ten Dekret obala całą Wolność Drukowania Pism, y na niebeśpieczeństwo naraża Ludzi, którzy Oyczyźnie byli użyteczni: przeciwna Partya stawała przy Dekrecie, y broniła iego. Naostatku zapadł Dekret: *Ze* przeciwko Pismom o Jnteressach Publicznych do dnia dzisieyszego z druku wyszłym, żadna Sądowa Jndagacya, niema być uczyniona, ani Proces Sądowy nie ma być prowadzony, wyłączywszy Pisma z Tytułem: *C'en est fait de nous* (Pana *Marata*). Tymczasem *Zgromadzenie Narodowe*, słusznie iest rozgniewane na Autorów Pism, którzy w tych czasach, wolności Drukowania tak barzo na złe używali, y przeto zleciło Deputacyi do Konstytucyi, aby ta ułożyła Prawo dążące do zawściągnienia tych bezprawiów. „

Z Paryża d. 7. Sierp: Na Sessyi dnia 3. Sierpnia z okoliczności doniesienia, że Mieszkańcy *Gatinois* żadnych Podatków płacić niechcą, ale Poborców y Exaktorów tychże Podatków chcą wieszać, dekretowano prosić Króla, ażeby Trybunałom kazał postąpić ze wszelkim rygorem przeciwko tym, którzy wzbraniaią się płacenia Podatków. Gdy nad treścią Listu Posła *Hi-*

szpańſkiego chciano deliberować, wtedy właśnie przybiegł Kuryer z *Madrytu* z wiadomemi *Deklaracyami*. Z początku zaraz radość pokazano z wiadomości odebraney, ale potym zaczęto ſię fraſować, że *Hiszpania* y *Anglia* zawrą teraz Traktaty Handlowe, które dla *Francyi* mogą ſwego czaſu być z uſzczerbkiem &c: Wrzeszcie mocna ta perſwazya u nas nieuſtaie, iż całe uzbroienie ſię *Hiſzpanii*, nie do innego Celu było wymierzone, tylko do uſkutecznienia za pomocą *Sardynii*, y innych Panuiących, *Kontra Rewolucyi* we *Francyi*, któremu zamiarowi *Anglia* dotąd przeſzkodziła.

Z Sztokolmu dnia 10. Sierp: Naypoźnieyſze wiadomości z *Finlandyi* datowane dnia 3. tego Mieſiąca zawieraią w ſobie: iż Król Jmć, który na kilka dni przeprowadził ſię z ſwoiey Floty Galerowey na Ląd dla uczynienia tamże niektórych potrzebnych dyſpozycyi, w naylepſzym zdrowiu nayduie ſię, y że tam daley ważnego nic niezaſzło ieſzcze.

Z Auſtryi d. 4. Sier: Ordynans względem dyzlokacyi Woyſk *Morawſko-Czeſkiey* Armii, iuż do *Neutitſchien* ieſt poſłany, y Reymenta do *Niderlandow* przeznaczone, także ſą iuż nominowane. Dwadzieścia *Węgierſkich* y *Kroackich* Batalionow Jnfanteryi, y 10. Wydziałow Kawaleryi, między któremi Reymenta *Barco* y *Löwernhr* ſtoiące ieſzcze w polu przy Xiążęciu *de Cobourg*, pomaſzeruią do *Niderlandow*. Wiele *Niemieckiey* Kawaleryi Kommenderowano do *Węgier*, y zaraz po podpiſanym Armiſtycyum z *Turkami*, 12. *Niemieckich* także Batalli now Jnfanteryi do *Węgier* ma ruſzyć.

Z Szląſka d. 8. Sierpnia. Marquis de Luccheſini, który wczora z *Reichenbach* przyiechał do *Wrocławia*, wyieżdża iutro, iako Extaorynaryiny Poſeł, do *Bukareſtu*, dla znaydowania ſię tam przy zawarciu Pokoiu między *Auſtryą* y *Portą*. Nie 10, ale 30. Millionow *Talarow Lewkowych* zapłacą *Turcy* Królowi *Pruſkiemu* za woienne koſzta; to ieſt 10. Millionow wyliczą zaraz w gotowiznie, a 20. Millionow w tylu Jeciech, każdego roku po iednym Millionie.

Z Brandeburſkiego d. 10. Sierpnia. Korpus Woyſka pod Kommendą Generała *d' Uſedom* odebrało Ordynas do maſzerowania nazad, y ruſzyło iuż dnia 8. tego Mieſiąca z *Szląſka*, do dawnieyſzey ſwoiey w *P. uſiech Zachodnich* Konſyſtencyi. Czy część Korpuſu tego złączy ſię z Armią Generał-Leytnanta Grafa *de Henkel* ſtoiącą przy *Memel*? czas pokaże.

Z Londynu d. 6. Sierpnia. Z *Chin* mamy wiadomość, że naſi tameczni Rezydenci poszlą Deputowanych do *Chińſkiego* Ceſarza *Kienlong*, dla złożenia Mu Powinſzowania przy okoliczności Rocznicy Ośmdzieſiątey Rodzin ſwoich.

Numer 70.

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 1. WRZESNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 1. Września.

SESSYA SEYMOWA CCCVI. *Dnia 30. Sierpnia.*

JP. Marszałek Konfed: Kor: w Zagaieniu swoim wyraził, że po długiey uczynioney Deliberacyi nad *Proiektami Rządowemi*, iuż teraz przystąpić należy do zadecydowania *Praw Kardynalnych*, na konferencyach poprawionych.

JP. Swiętosławski Wołyński, w Głosie swoim doniosł, że Xiążęta Ichmość *Sanguszkowie*, Woiewoda *Wołyński* y Strażnik W. *Litew:* czynią dla Rzpltey Ofiarę z ośmiu Harmat 12funtowych, y takowey przez tychże uczynioney Ofiary oświadczenie na piśmie wyrażone oddał do Laski, które JP. Sekretarz Seymowy przeczytał.

JP. Zakrzewski Poznański doniosł, że równą gorliwością zagrzany dobra Publicznego JP. *Działyński*, Szef Reymentu, czyni Ofiarę dla Rzpltey z cztyrech Harmat; upraszał przytym, aby w czasie swoim wszystkie Ofiary przez Obywatelów Rzpltey uczynione, y aktualnie uskutecznione, w *Konstytucyi* umieszczone zostały.

Uczynione potym było Wniesienie, ażeby, gdy na konferencyach miewanych w Pałacu JP. Marszałka Seymowego, iest ułożony Proiekt *Uniwersału* wydać się mianego do Obywatelów Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, z zapytyniem ich woli, czyli Tron chcą mieć nadal *Sukcessyonalny*, czyli *Elekcyiny*, był czytany do Deliberacyi.

Na takowe Wniesienie, liczne powstały zdania. Iedni, którzy żądali tego *Uniwersału*, przekładali wszelkie nieszczęścia dla Kraiu, które z *Interegnow* wynikać zwykły, że dopóki Wolne Elekcye będą Królów, dopóty nigdy Rzeczpospolita szczęśliwą y rządną być niemoże, a obca Intryga, y Królów nam dawać, y Rządem naszym zatrudniać się będzie. Drudzy, którzy byli przeciwnego zdania *Sukcessyi Tronu*, przekładali, że iak tylko *Tron Sukcessyonalny* uznany będzie, tak wkrótce będzie y po Wolności, a Despotyzm na to mieysce nastąpi; tudzież, że to iest *Prawo Kardynalne* Narodu, do wszystkich Obywatelów należące, a zatym w takowey materyi, ani *Uniwersały* wydawane być niemogą; że z takowych *Uniwersałow* wydanych, mogą po Woiewodztwach nastąpić zamieszania, a ztąd nieszczęścia dla Kraiu prętsze, aniżeli spodziawamy się; że Król Imć, który przysiągł Narodowi, niemoże na to pozwalać za życia swoiego. Zaś II. PP. Posłowie *Wołyńscy* oświadczyli się, w Aktach zanieść Protestacyą przeciw temu, ieśliby *Uniwersał* miał iść do Deliberacyi.

Po długich a tych wielkich sporach, nakoniec Proiekt *Uniwersału* do Obywatelów wydać się mianego przeczytany został.

Sessya Solwowaną została na dzień następuiący na godzinę 10.

Z Wrocławia d. 11. Sierp: Dziś zaraz po godzinie 8. Król Jmć nasz, y Królewic Następca Tronu, z całą swą Assystencyą, w naylepszym zdrowiu tu przyiechali.

Z Caregrodu d. 22. Czerw: Wczora Basza z *Angora* z 4,000. Kawaleryi przez tuteysze Miasto do Armii maszerował. Ludzie y konie na wybor były piękne, y wszystko kosztem samego Baszy było wystawione. Do 4,000. *Bostandżych*(którzy na przemianę trzymali Wartę w Pałacu *Sułtańskim*) wsadzono na Flotę, ponieważ schodzi na ludziach, dla osadzenia niemi Floty *Ottomańskiey.* Pięć tysięcy innych *Bostandzich* maszerować musi do Armii *W. Wezyra. Turecka* Flota, na którey między Maytkami ziawić się miało morowe Powietrze, ruszyła iuż na *Morze Czarne,* wziąwszy z sobą rozmaitych *Szwedzkich* y innych Officerów. Jnni znowu Officerowie Zagraniczni udali się tegoż czasu do Obozu *W. Wezyra* do *Sziumla*, gdzie Osoba iedna od Xiążęcia *Potemkina* z umiarkowańszemi Propozycyami do Pokoiu miała przybyć.

Z Wrocławia d. 11. Sierp: Zawczora rano Margraf *de Lucchesini,* iako Extraordynaryiny Minister Pełnomocny Króla Jmci *Pruskiego,* po odebraney Sztafecie od Monarchy, śpiesznie z *Wrocławia* przez *Warszawę* poiechał do *Bukaresztu.* Opatrzono go Jnstrukcyami potrzebnemi, ażeby wedle nich pracował z Posłami *Tureckiemi* y *Rossyiskiemi &c:* około zamierzonego Pokoiu powszechnego; y podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, *Rossya* przychylić się także zechce do odstąpienia Zaborów uczynionych.

Tegoż dnia po południu, przybył do nas z *Reichenbach* Hrabia *de Herzberg.* Dziś przed południem wmaszerowały do Miasta tuteyszego trzy Bataliony Królewskich Gwardyi z Batalionem Grenadyerów *de Rohdig,* Reymenta Jnfanteryi Królewica Następcy, y Panuiącego Xiążęcia *Brunświckiego.* Około południa przybył sam Xiąże *Brunświcki* Panuiący z *Frankenstein,* y Poseł *Węgierski* Xiąże *de Reuss* z *Reichenbach,* tudzież W. Hetman *Litewski* Hrabia *Ogiński,* y Poseł *Polski* Xiąże *Jabłonowski* przybyli do Miasta tuteyszego.

Z Madrytu d. 26. Lipca. Zawczora dwie tu *Deklaracye* między Grafem *de Florida Blanca* y Posłem *Angielskim* zostały podpisane, y nawzaiem wymienione. Negocyacye teraz *względem Prawa* będą kontynuowane. Tymczasem, ponieważ *Angielski* Poseł deklarował, że Woienne Uzbroienia z strony *Angielskiey* nieustaną prędzey, aż ta cała Kontrowersya będzie ułożona, przeto y Armowania się nasze idą swoim torem, a Flota nasza w samey rzeczy pod Żaglami na Morze puściła się

Z Londynu d. 6. Sierp: Ponieważ w wiadomych Deklaracyach nic ieszcze pewnego nieztanęło względem *Prawa*, które *Hiszpania* przywłaszcza sobie z wyłączeniem innych Mocarstw, w okolicach

Nootka - Sund; przeto Woienne Uzbroienia nasze, ani na Lądzie, ani na Morzu, niezostały umnieyszone. Owszem Okręt *the-Duke* od 98. harmat, wzięto teraz w Kommis aktualuy, y innych ieszcze *6*. Okrętów od 74. Harmat do czynney służby uzbraiaią. Lord *Hove* dla przeciwnych wiatrów, stoi ieszcze z Flotą przy Nadbrzeżu *S. Heleny*.

Z Paryża d. 9. Sierpnia. Wczora Królestwo Jchmość z *St: Cloud* tu przyiechali, dokąd tegoż ieszcze wieczora nazad powrócili.

Przy Elekcyi Prezydenta Miasta *Paryża* w przeszły Poniedziałek odprawioney, na którey Pan *Bailly* 12,000. kreskami potwierdzony został na Funkcyi Prezydenta, naleziono między innemi Wotami karteczkę z następuiącym wyrażeniem: *Ja nominuię Krola na Paryskiego Prezydenta; ażeby przecież iakąkolwiek miał Powagę*.

Z Bastya na Wyspie *Korsyce* donoszą pod dniem 20. zeszłego Miesiąca, że Generał *Paoli* d. 17. przybywszy tam, z radością do wyrażenia trudną był przyięty.

Z Wiednia d. 10. Sierp: Podług dzisieyszey naszey Gazety Dworskiey, takie od Granic *Tureckich* dochodzą wiadomości, które pokazuią, że wkrótce Pokoiu ztamtąd spodziewać się można. *W. Wezyr* iuż dnia 21. Lipca każdemu *Turczynowi*, któryby się przeprawił przez *Dunay*, śmiercią pogrozić kazał, przeto tak u *Turkow*, iak y przy naszym Woysku, zupełna teraz trwa spokoyność. Xiąże *de Cobourg* cofnął się iuż d. 11. Lipca bliżey do *Bukarestu*, y Głowną swą Kwaterę złożył teraz w *Sintestie*. Codziennie tym czasem spodziewamy się wiadomości, że Armistycyum między nami y *Turkami* iuż zawarto. Prawdziwi nasi Patryoci błogosławią dobrego swego Monarchę, w którym Miłość Ludzkości przemaga nad wszelką chciwość czynienia Zaborów, który od karkow swych Poddanych woli odwalić Ciężary Woyny, przez niego niezaczętey, y nigdy także przez Niego nie chwaloney, aniżeli zdobywać kraie, które kosztowałyby pierwiey wiele Millionow, nimby pożytek iaki przynosiły; który szuka Pokoiu zewnątrz, dla przywrócenia do swoich kraiow Pokoiu wewnątrz, y ugruntowania iego tamże.

Woyna ta zboiecka, wydarła nam Cesarza *Jozefa II*, dwunastu walecznych Wodzow y Generałow, to iest: *Haddicka, Laudona, Lichtensteina, Rouvroy, Fabris, Bechard*, Xiążęcia *d' Anhalt - Cöthen*, *Khun, Pallavicini, Thurn, Bubenhofen* y *Schindlera*, tudzież 600. Officerów, y blisko 130,000. Unterofficerów y Gemeynów, którzy częścią od Nieprzyiacielskiego Miecza polegli za Oyczyznę, częścią pomarli z chorob w czasie Woyny zaciągnionych.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 1 Września R. 1790.

W tuteyszey Drukarni *Grellowskiey* znayduie się Dzieło pod Tytułem: *Odezwa Gallicyanina do Polakow*. Cena Zł: 1.

Sąd Mieyski w *Gührau* w *Szląsku dolnym* czyniąc wiadomo, że konkurs został podnieśiony nad Maiątkiem tuteyszego Ogrodnika *Jana Chrystyana Wincklera* składaiącym się z Ogrodów do 960. *Reystalarow* otaxowanych, z iednego Domu 190. *Reystalarow* wartuiącego, z pretensyi 849. *Reystalarow* iemu się należących, y z niektórych Meblów, Edyktalnie pozywa wszystkich nieznaiomych Kredytorow onegoż, do stawienia się na dzień 28. Październ: R. bieżącego o godzinie 9. ranney na Ratuszu tamecznym przed wyznaczonym Sprawiedliwości Assessorem *Feye*, albo osobiście, albo przez należycie umocowanych *Plenipotentów* (na ten koniec przytaczaiąsię tu Królewscy Konsyliarze Nadworni y Kryminalni *Hoffmann* y *Michaelis* w *Glogowie*) dla pokazania swych Pretensyi, y złożenia Dowodów onychże. W przypadku zaś niestawienia się, czyniącym pretensye do owey Massy, dochodzenie ich zostanie zagrodzone, y milczenie wieczne nakazane. W *Gührau* d. 9. Lipca 1790.

Publiczne Aresztowanie Maiątku tegoż Jana Chrystyana Wincklera. — Sąd Mieyski w *Gührau* po podniesionym Konkursie nad Maiątkiem tamecznego Ogrodnika *Jana Chrystyana Wincklera* obwieszcza tych wszystkich, którzy od wspomnionego *Wincklera* maią u siebie za ręką złożone iakie pieniądze, fanty, lub papiery, ażeby zachowuiąc sobie Prawo do tych rzeczy, wszystko to naydaley do dnia 28. Października R. bieżącego, do tamecznego Sądowego Depozytum oddali: W przypadku niedopełnienia tego, albo gdyby którzy z wspomnionych rzeczy cokolwiek Dłużnikowi *Wincklerowi* mieli wydać, tedy deklarowani będą za odpadłych od swoich Fantów y Pretensyi innych, a rzeczy y pieniądze odebrane od nich, do całkowitey Massy będą przyłączone. W *Gührau* d. 9. Lipca 1790.

Kommissya Konkursowa przez Reskrypt IKMci do Rozsądzenia Sprawy Wierzycielow Staro: *Herszka Markiewicza* z *Mszczonowa*, z tymże Markiewiczem y Dłużnikami onegoż wyznaczona, rozpocząwszy Dzieło swoie tu w *Warszawie* w Kamienicy Ur: *Kwiecińskiego* na Ulicy *Maryenstad* pod Nr: 2624. sytuowaney na dniu 19. Lipca Roku teraźnieyszego z Innotescensyi przypadaiącym, po wyznaczeniu iednego z Kredytorow do odebrania Dokumentów z Kancellaryi Grodzkiey *Sochaczewskiey*, w porządku obwieszczenia przez Gazety innych Kredytorów, y przypozwania reszty Dłużników, oraz komportowania przez Markiewicza Dowodow do dnia 19. Augusti Roku tegoż, a od dnia tego do dwóch tygodni po ułatwieniu niektórych kontrowersyi, dla uskutecznienia pierwszych Wyrokow odroczoną została; na który Termin, iżby Kredytorowie y Dłużnicy Staro: Markiewicza stawili się, obwieszczaią się.

Obwieszczaią się Kredytorowie JJ. PP. *Wesslow*, że iuż po oblikwidowaniu długów onych, odróżnieniu, po odebranych Kalkulacyach, y po ustanowieniu Massy Fortun; oznaczony iest Dekretem Urzędu Ziazdowego Kommissarskiego Ziemskiego *Łuckiego*, na mocy dwóch Dekretów Trybunalskich sądzącego, termin Satysfakcyi przez *JJ. PP. Wesslow* Kredytorom uczynić się powinney w zapłaceniu Długów, dnia 22. Września Roku idącego 1790. w *Pilicy* przed Sądem Ziazdowym, y odwołana została Iuryzdykcya do dnia 21. Roku y Miesiąca tychże; gdzie ieśli Satysfakcya nie stanie się, postąpiono będzie do Kollokacyi y Exdywizyi. Kredytorom, którym Iuramenta są nakazane, y ieśli się znayduią, którzyby ieszcze Praw swoich niezalikwidowali, wolność zostawiona na tymże Terminie dnia 21. 7bris dopełniać przysięgi, lub popisywać się z swoiemi Prawami.

W Pałacu *Ossolińskich* na *Zieloney* Ulicy Nr: 2064. Browar z Mielcuchem, Młynem, Spichlerzami, wszystko murowane, ze wszystkiemi do tego Browaru należącemi Rekwizytami, iest do zaaredowania od dnia 1. 8bra. Kontrakt Arędowny, czyli na Rok, czyli na dalsze lata, może być za umówioną Summę uczyniony.

Kamienica na *Krakowskim Przedmieściu* za Pocztą pod Nr: 418. stoiąca, obszerna, dwa Sklepy maiąca, iest do przedania każdego czasu. Ktoby sobie życzył kupić, ma się udać do mieszkaiącego na drugim piętrze w Kamienicy pod Nrem 44. w Rynku Miasta *Starey Warszawy*, stoiącey.